

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77 | Cena 20 groszy | Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. | Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

Walka na śmierć i życie rozgorzała w Grecji między rewolucjonistami i rządem Venizelos panem sytuacji na Krecie, w Górnej Macedonii i Tracji

Słabe szanse rządu

PARYŻ, 3 marca. (Pat.) — Białogrodzki korespondent „Le Petit Parisien” donosi, że widoki opanowania sytuacji przez rząd grecki wydają się dość słabe.

Na zasadzie wiadomości z Aten, otrzymanych przez Saloniki, można ustalić następujące fakty:

Flota jest skoncentrowana na Krecie, gdzie znajduje się Venizelos,

który obecnie jest panem sytuacji na tej wyspie oraz na innych drobniejszych wyspach, w Salonikach, w górnej Macedo-

ni i Tracji.

Na czele wojsk zrewoltowanych na Krecie stoi płk. Tsanakakis. Wojska te poważnie uszkodziły samoloty wojskowe, które przybyły dla bombardowania floty.

W Białogrodzie śledzą z wielkim zainteresowaniem rozwój ruchu rewolucyjnego w Grecji i obawiają się sukcesu Venizelosa, który, jak wiadomo, był przeciwnikiem paktu bałkańskiego, do którego pragnął wprowadzić szereg zastrzeżeń, w szczególności dotyczących granic albańskich.

Kreta w rękach powstańców „Averoff” rozbity przez bombę samolotową

PARYŻ, 3 marca. (Pat.) — Agencja Havasa donosi z Aten: Wszelka komunikacja z Kretą została przerwana. Wobec braku jakichkolwiek wiadomości od gubernatora wyspy, zachodzi obawa, że

Kreta została całkowicie opanowana przez rebeliantów.

Minister wojny Condylis oświadczył, iż nie posiada żadnych wiadomości o ruchach buntowników.

ATENY, 3 marca. (Pat.) — Korespondent Havasa donosi: Krażownicy, opanowane przez rebeliantów, przybyły do Lasude na Krecie,

lecz brak jest dokładnych wiadomości o rozwoju wypadków na wyspie.

PARYŻ, 3 marca. (Pat.) — Powróciły do Aten samoloty, wysłane do portu Kanea na Krecie w celu bombardowania zbuntowanej floty. Według komunikatu urzędowego, jedna z bomb

trafiła w krażownik powstańczy „Averoff”. Wybuch spowodował na krażowniku olbrzymi słup ognia.

ATENY, 3 marca. (Pat.) — Rokowania z powstańcami nie dały dotychczas żadnych rezultatów.

Według krążących tu pogłosek,

Venizelos wezwiał ludność Krety do zbrojnego wystąpienia przeciwko rządowi.

Jak to było w Atenach Opis walk pierwszego dnia

LONDYN, 3. 3. (PAT). Agencja Reutersa donosi z Aten: Podczas ataku na arsenał marynarki wojennej w Perama załoga zbuntowanego krażownika „Averoff” wysłała łodzi na spotkanie buntowników, znajdujących się pod dowództwem admirała Demestichasa. Oficerowie, wierni rządowi, zostali pod różnymi pozorami usunięci z zajmowanych stanowisk, a tych, którzy usiłowali przeciwko temu protestować, aresztowano. Po opanowaniu krażownika „Helli” i trzech torpedowców buntownicy zdobyli przewagę nad artylerią lądową. Ostrzelanie artylerji lądowej z dział okrętowych wyrządziło duże szkody w mieście Perama.

W Atenach doszło do ostrej walki podczas zdobywania koszar w Euzones, opanowanych przez powstańców, którzy na żądanie poddania się, odpowiedzieli ogniem karabinowym i granatami. Rząd wyłał na zdobyte koszar cztery kompanie piechoty i dwa samochody pancerne. Wojska rządowe rozpoczęły bombardowanie koszar i punktów strategicznych, zajętych przez powstańców — świątyni Júpitera i Akronofu. Walka trwała 4 godziny. Rebeljanci odpowiadali gęsto ogniem karabinów maszynowych. W rezultacie wojska rządowe przeszły do ataku na bagnety, zmuszając rebeliantów do poddania się.

Broń w mieszkaniu Venizelosa

ATENY, 3. 3. (PAT). Korespondent Havasa donosi: Podczas rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu Venizelosa, znaleziono pewną ilość karabinów, granatów, 2000 naboju oraz liczną korespondencję kompromitującą.

Dziś dzień decydujący W Atenach nadal wre walka

ATENY, 3 marca. (Pat.) — W kołach dobrze poinformowanych sądzą, że dzień dzisiejszy będzie miał decydujące znaczenie.

Wejście do gabinetu szefa „Partji wolnej myśli” Metaxasa i admirała Dousmanisa świadczy, iż rząd ma zamiar zająć wobec zbuntowanych wojsk energiczne stanowisko.

Sądy wojenne utrzymano w całym kraju. Prasa opozycyjna, która naskutek rozporządzenia rządu nie ukazała się w sobotę, w dniu dzisiejszym również nie wyszła.

Rząd ogłosił mobilizację dwóch roczników marynarki i dwóch roczników armji lądowej.

Rada ministrów zdecydowała zmobilizować wszystkie okręty wojenne,

które pozostały wierne rządowi i wysłać je przeciwko rebeljantom. Jeszcze dzisiaj wieczorem hydroplany wojskowe mają rozpocząć bombardowanie statków wojennych, opanowanych przez zbuntowaną załogę.

Utworzona została nadzwyczajna rada wojenna. Jutro buntownicy staną przed sądem wojennym, od którego wyroku nie przysługuje im prawo apelacji.

Dymisje i przesunięcia

ATENY, 3. 3. (PAT). Minister Marynarki Hadzikoriakos podał się do dymisji, a na jego miejsce został mianowany admirał Dousmanis. Gen. Metaxas wszedł do gabinetu jako minister bez teki. Podsekretarz stanu w ministerstwie lotnictwa mianowany został ministrem.

Komendant korpusu gen. Kammeros ustąpił ze swego stanowiska a jego funkcje objął gen. Zeppos. Około 70 oficerów sztabu genera-

ła rada wojenna. Jutro buntownicy staną przed sądem wojennym, od którego wyroku nie przysługuje im prawo apelacji.

Dzienniki doroszą o wybuchu dynamitowym przed mieszkaniem ministra wojny Condylisa.

Wybuch nie wyrządził żadnych szkód. Według innej wersji, koło mieszkania min. Condylisa

miała miejsce strzelanina.

Rząd zwrócił się z odezwą do ludności, zapewniając ją, że bunt zostanie za wszelką cenę stłumiony.

Gubernator Aposkittis został aresztowany przez rewolucjonistów. Buntownicy zajęli radiostację.

Potwierdza się wiadomość, że przywódcą ruchu rewolucyjnego jest kapitan Zaanariakis i że syn b. prezydenta Konduriotisa znajduje się pomiędzy powstańcami.

Venizelos oświadczył pewnym dziennikarzom, że ogłoszenie przez rząd stanu wojennego da mu prawo do opowiedzenia się po stronie zbuntowanych.

Kradzież pieniędzy na pomoc bezrobotnych

Aresztowanie 2 wybitnych działaczy w Chorzowie

CHORZÓW, 3. 3. (PAT). W dniu 2 bm. z polecenia prokuratora aresztowano Juliusza Grządziela, byłego kierownika komitetu niesienia pomocy bezrobotnym w Chorzowie, oraz jego podwładnego byłego kasjera funduszu pracy w Chorzowie — Tadeusza Kocika. Obaj aresztowani podejrzani są o sprze-

niewierzenie kilkudziesięciu tysięcy złotych, które przeznaczone były z funduszu pracy na cele pomocy bezrobotnym. Grządziel znany był na terenie Chorzowa jako wybitny działacz N. P. R., pozatem był on prezesem okręgowym stowarzyszenia młodzieży polskiej.

17 osób skazanych na śmierć

WIEDEN, 3 marca. (Pat.) — Przed sądem przyciętych w Salzburgu odbył się proces 20 oskarżonych o przemyt z Bawarii do Austrii znacznej ilości materiałów wybuchowych. 17 oskarżonych skazano na karę śmierci, jednego na 10 lat

i jednego na rok ciężkiego więzienia. Jeden z oskarżonych został uniewinniony. Obrona wniosła o kasację wyroku.

Nie przypuszczają tu jednak, by ten niezwykły masowy wyrok śmierci miał być wykonany.

Ustąpienie gabinetu Gombösa?

Minister spraw wewn. dziś zgłasza dymisję

BUDAPESZT, 3. 3. (PAT). Korespondent Havasa donosi, że oficjalne ogłoszenie dymisji ministra spraw wewnętrznych Keresztesa Fischeza nastąpi jutro. Przewidywana jest również dymisja ministra sprawiedliwości Lazara. Krąży nawet pogłoski o możliwości ustąpienia całego gabinetu Gombösa.

Król Sjamu

ostatecznie abdykował

LONDYN, 3. 3. (PAT). Przebywający od szeregu miesięcy w Anglii król Sjamu Prajadhipok ostatecznie abdykował.

Dunikowski rozpoczyna produkcję

Będzie wyrabiał 5 gramów złota dziennie

PARYŻ, 3 marca. (Pat.) — Były obrońca Dunikowskiego adwokat Legrand przybył do San Remo w towarzystwie eksperta Bonna celem porozumienia się z Dunikowskim co do eksploatacji jego wynalazku. Po półtoragodzinnej rozmowie Legrand oświadczył przedstawicielowi „Matia”, że Dunikow-

ski zamierza przystąpić do produkcji złota za pomocą swego aparatu. Jego dzienna produkcja wynosić będzie około 4 do 5 gramów, które będzie sprzedawał po 50 centimów za karat, podczas gdy cena rynkowa złota wynosi około 70 centimów.

Komunikacja Paryż — Rzym przerwana

PARYŻ, 3. 3. (PAT). W Saint-Jean Maurienne trzy nowe lawiny zatarasowały linię kolei Paryż — Rzym na przestrzeni 200 metrów.

Śnieg leży na torze na głębokości 15 mtr. Trzeba będzie pracować trzy dni dla przywrócenia prawidłowej komunikacji.

LĄDOWE PANCERNIKI

Motoryzacja i mechanizacja przyszłej wojny

Mimo niekończące się dyskusje o rozbrojeniu, mimo deklaracje mężów stanu, kierujących polityką państw, że pokój jest ich ideałem, o którym wciąż myślą i do którego dążą, im głośniejsze mówi się o rozbrojeniu, tem większe są zbrojenia tajne i jawne; budżety państwowe coraz większe pochłaniają fundusze na te cele a jedynym przemysłem, który nie zna kryzysu i pracuje pełną parą jest przemysł wojenny.

Niezwykle szybkie tempo rozwoju techniki powoduje niemal rewolucję w środkach i metodach walki.

W związku z tem uzbrojenie nowoczesnych wojsk ulega szybkim przemianom i to, co było ostatniemi słowami przed 5 — 6 laty, dziś już zostało zdystansowane przez nowe ulepszenia. Broń maszynowa, która w chwili wybuchu wielkiej wojny była właściwie mówiąc, szczytorem w uzbrojeniu, dziś staje się istotą.

„Motoryzacja i mechanizacja”, — oto hasło nowoczesnych wojsk. Wszystkie armie w większym lub mniejszym stopniu w miarę możliwości finansowych i warunków geograficznych danego kraju realizują to hasło. Zmotoryzowana piechota i kawalerja, samochody pancerne, tankietki, czołgi lekkie i ciężkie, artylerja z trakcją samochodową, samoloty rozmaitych rodzajów i typów będą stanowiły właściwe jądro nowoczesnej armji, podczas gdy reszta zmobilizowanych oddziałów będzie tylko jej uzupełnieniem. Tego rodzaju armja będzie się składała

z wysoko wykwalifikowanych specjalistów — rzemieślników, z przygotowanie jej w przyszłości będzie wymagało zmiany systemu powszechnej służby wojskowej. Armja specjalistów może być tylko armja zawodowa, niesposób bowiem przeszkolić i przygotować w krótkim okresie powszechnej służby wojskowej specjalistów dla obsługi skomplikowanych mechanizmów z każdym rokiem ulegających zmianom wobec postępu technicznego. Historia się powtarza! Oto zwracamy od idei narodu pod bronią, idei

armji masowych w kierunku armji zawodowej co łatwo może przypominać „landsknechtów” z okresu średniowiecza.

Kiedy mowa o motoryzacji należy odróżnić dwa jej rodzaje: pierwszy polega na zastosowaniu siły motorowej dla celów wojskowych pośrednio związanych z walką a więc przede wszystkim dla celów transportu żołnierzy i zaopatrzenia i drugi polegający na bezpośrednim użyciu motoru w walce. Poraz pierwszy na większą skalę wykorzystana została motoryzacja dla celów transportów podczas bitwy nad Marną kiedy gen. Gallieni zarekwirował taksówki paryskie dla przetransportowania rezerw na zagrożony odcinek frontu armji gen. Manoury. Była to ostatnia chwila. Szybkie przetransportowanie rezerw, które było tylko możliwe dzięki dużej ilości samochodów uratowało sytuację i od tej chwili nastąpił przełom w bitwie, która właściwie już zdecydowała o wyniku wielkiej wojny.

Motoryzację drugiego rodzaju zastosowali poraz pierwszy Angliki puszczając w ruch czołgi w wielkiej bitwie pod Sommą w roku 1916. Efekt ataku był kolosalny.

Od tego czasu, a więc w ciągu bezmała lat dwudziestu rozwój czołgów zrobił ogromne postępy. Dziś są to prawdziwe pancerniki lądowe dla których nie istnieją przeszkody terenowe prócz być może większych obszarów błot, a których siła ognia oraz szybkość poruszania się, stanowi najpotężniejsze narzędzie walki nowoczesnej armji.

Pancerniki lądowe, czy jak kto woli, ruchome fortece w miarę udoskonalenia i rozwoju

podzielić można na kilka zasadniczych kategorii. A więc „tankietki”,

przeznaczone do służby rozpoznawczej i współdziałania przy ataku cięższych czołgów, poruszających się w masie lub wspierających atak piechoty na skrzydłach, — są najdrobniejszym wydaniami machin wojennych. Waga tankietki nie przekracza dwóch ton, szybkość średnia wynosi 40 klm./godz., a uzbrojenie składa się z ciężkiego karabinu maszynowego, umieszczonego w wieżyczce ruchomej. Załogę stanowi dwóch ludzi: kierowca i strzelec. Niektóre typy tankietek przystosowane są do poruszania się w wodzie, co jakby pancerne łodzie motorowe, przyczem szybkość poruszania się wynosi 10 km./godzin. „Tankietki” podobnie jak inne rodzaje broni pancernej stanowiąc mogą odrębne związki organizacyjno-taktyczne lub też wchodzić w skład innych rodzajów broni.

Dalej idą lekkie czołgi.

Konstrukcyjnie podobne są one do tankietek, posiadają jednak znacznie silniejszy pancerz i potężniejsze uzbrojenie które składa się przeważnie z dwóch ciężkich karabinów maszynowych i jednej armatki. Lekkie czołgi przeznaczone są przede wszystkim dla zwalczania tankietek. Jeżeli szukać porównania w jednostkach floty morskiej, czołgi tego typu będą odpowiadały kontrotorpedowcom. Średnia szybkość ich wynosi 55 klm. na godzinę, a waga od 5 do 10 ton. Załogę stanowi 3 ludzi.

Trzecim z kolei typem są czołgi średnie — kolumny lądowe. Ich zaletą

bojową jest to, że mogą one z powodzeniem zwalczać artylerię nieprzyjaciela. Załoga składa się z 5 ludzi: dowódcy, kierowcy, strzelca i sygnalisty radiowego, większość bowiem tego typu czołgów posiada stacje radiowe. Szybkość wynosi 50 klm. na godzinę, uzbrojenie — jedno działo i dwa karabiny maszynowe, umieszczone w ruchomych wieżyczkach. Przewidywana waga 16 — 18 ton. Tankietki lądowe łatwo poruszają się w każdym terenie, pokonywując wzniesienia 45-stopniowe i przełaząc 3-metrowe rowy strzeleckie.

Ostatnią wreszcie kategorię stanowią

ciężkie czołgi, posiadające pancerz 40 — 60 cm o wadze 70 — 100 ton. Długość tego pancernika wynosi 10 m., wysokość 3,50, szerokość 4 m. Szybkość waha się od 30 — 40 kilometrów na godzinę, uzbrojenie składa się z jednego działka i 8 c. karabinów maszynowych, rozmieszczonych w ruchomych wieżyczkach, załogę zaś stanowi od 10 do 14 ludzi. Ciężki czołg lekko przełamywa 5 mtr. okopy, rozbiła mury, rozwała drewniane budowle i drapie się na wzgórze o 40 st. wzniesieniu. Zadaniem tego typu czołgów jest poprowadzenie ataku piechoty na ustalonych liniach frontu, przy czem piechota w ataku posuwa się również zapomocą wozów motorowych o trakcji gąsienicowej.

W każdej z tych kategorii wozów bojowych istnieje ogromna różnorodność typów i odmian, a każdy kraj, co wkracza już w tajemnice wojenne, ma swoje udoskonalenia.

Dość często w prasie obiegają wiadomości o odkryciu t. zw.

„promieni śmierci”. Zupełnie niepotrzebnie z tego powodu psujemy sobie humor. Wszelkie „promienie śmierci” dzisiaj jeszcze należą do dziedziny bujnej wyobraźni natomiast, jeżeli już chcemy zaznać dreszczu zgrozy, przyjrzyjmy się dzisiejszym środkom walki: potężnym czołgom, samolotom i zdobyciom chemicznym, które są dostatecznie

silne, aby w najkrótszym czasie dokonać straszliwego zniszczenia.

Według statystyk niemieckich z połowy ubiegłego roku stan posiadania wozów wojennych (pancerników lądowych) przedstawia się jak następuje: Francja posiada ich 4 tysiące, Rosja sowiecka blisko 4 tysiące, Stany Zjednoczone 1 tysiąc, Japonja 750, Anglja 600, Polska 600, Belgja 300, Czechosłowacja 200, Włochy 200, Jugosławja 120, Rumunja 90 i Hiszpanja 90.

Grand-Kino
Pocz. o godz. 4-ej.
Dziś i dni następnych!
Najlepsza kreacja



Garbo
MALOWANA ZASŁONA

wg. znanej powieści
Somerset Maugham

Garbo taka, jaką jej pragniecie — w roli, która uczyniła z niej ideę całego świata.

Nadprogram: Aktualności Paramountu i P. A. T.

Morze i kolonie to potęga Polski

Bitwa o Łódź

Popłoch w sztabie armji rosyjskiej „Grand Hotelu”

Drugi „Tannenberg”

Jednak dowódca nacierającej 9 armji niemieckiej, gen. Mackensen, jest widocznie innego zdania: 2 armja nie wychodzi z Łodzi?... Tem lepiej! Urządzimy jeszcze jeden „Tannenberg”! I postanawia możliwie jaknajszybciej zakończyć okrążenie 2 armji.

Po wydaniu odnośnych rozkazów Mackensen dodaje jeszcze jeden, już ostatni: poleca korpusowi konnicy Richtofena, aby wysłał dwa oddzielne oddziały, każdy w sile jednego pułku konnicy z baterją dział. Jeden oddział ma wziąć do niewoli Scheidemana z całym jego sztabem, a drugi uda się do

Skierniewic, aby zabrać... wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza.

W Łodzi, w „Grand-Hotelu” gdzie mieści się sztab 2 armji Scheidemana, panuje nerwowość, niespokojny nastrój. Szef sztabu armji, gen. Czagin, po otrzymaniu depeszy wielkiego księcia, nie wierzy swoim oczom: Jakto? Nas otaczają, odcinają nam odwrót, a nie wolno nam się cofnąć? Przeciwnie! Sedan! Sedan! Sedan!

Pod samą Łodzią zmęczoną nieprzerwaną 8-miodniową bitwą piechota z trudnością wytrzymuje nacierający 27 korpus konnicy Frommela. Sztab nie posiada żadnych rezerw do

dyspozycji — wszystko bierze udział w bitwie.

Nagle do lokalu sztabu dociera bliski terkot karabinów. Okazuje się, że Niemcy, którzy wyszli na tył armji, dotarli już do Łodzi i atakują samo miasto od tyłu. Ich spieszona kolumna zajęła już przedmieścia. Niebawem w rękach Niemców znajdzie się najzadszy łup wojenny: sztab całej armji wraz z jej dowódcą.

Karaulow ratuje

Wśród ogólnego popłochu młody oficer sztabu generalnego, kpt. Karaulow, podejmuje się uratować sytuację. Po konferencji z Scheidemanem stwarza on kombinowany oddział: z trzech korpusów po jednej kompanji, a z czwartego korpusu jeden bataljon. Już po trzech kwadransach błyskawicznie atak Karaulowa wypiera

Niemców z Łodzi i z najbliższej miejscowości Górki.

W sztabie oddychają z ulgą. — Ale czy na długo?... — padają poszczególne głosy. — Przecież Niemcy wrócą... Ale Niemcy nie wrócili...

W tym czasie, gdy Karaulow ze swoim skombinowanym oddziałem zajmował wyczekująco wieś Górki i peryferje Łodzi, szykując się do odparcia nowego ataku, zaczęły się już ujawniać skutki sensacyjnego rozkazu wielkiego księcia — „Łodzi nie opuszczać i trzymać się za wszelką cenę”.

Nadzieja w przekładaniu

Dowódca 25 korpusu niemieckiego, gen. Scheffer - Boyadel, który wyszedł na tył 2 armji Łodzi, ku swemu zdumieniu i najwzruszszemu przerażeniu kon-

statuje, że on z kolei jest atakowany z tyłu przez jakieś rosyjskie wojska, widocznie skierowane z Warszawy przez wielkiego księcia...

25 korpus niemiecki i 3 dywizja gwardji zajmują w tem przekładaniu honorowe, ale wyjątkowo niewygodne „nadmierze”: z przodu i z tyłu rosjanie.

Coprawda 2 armja rosyjska również jest „nadzieją”: przed Łodzią stoją Niemcy, za Łodzią również Niemcy. Jednak ci Niemcy z tyłu Łodzi — korpus Scheffera — muszą teraz już myśleć nie o Łodzi, a o tem, jakby wyslizgnąć się z prasy, w której jakiś nowe wojska rosyjskie ze wschodu przyciskają ich zwartą masą do armji Scheidemana i grożą zwycięstwem w tym uścisku.

każde... cie uświetnia

KONIAK ARVINE

Plotki

Ze jeszcze nie wszyscy ludzie o zdrowych zmysłach w Niemczech wymarli, o tem świadczy poniżej opisane prawdziwe zdarzenie:

Pewien obywatel miasteczka Hagen nad Renem zwrócił się listownie do kancelarii kościelnej w Siegerland z prośbą o podanie mu bliższych danych, co do swych przodków. Danych tych domagała się jego narzeczona. Otrzymał w odpowiedzi list następującej treści:

„Szanowny Panie! Aby odpowiedzieć na wszystkie Pańskie pytania, trzeba by kilku dni poważnych badań. Niech się Pan zadowoli przez konaniem, że pochodzi Pan od Adama i Ewy i dba o to, aby, jako aryjczyk bez skazy mógł Pan stanąć bez obaw przed Stwórcą. Data dnia urodzin Pana dziadka zgadza się: 17.8.1832, ochrzczony 18.8. Ojciec miał takie same imię co dziadek. Matka pana żyje jeszcze i czuje się dobrze. Jeśli to Pańskiej narzeczonej nie wystarczy, to puść ją Pan kantem i poszukaj sobie innej. Z szacunkiem ks. Schimmlfeder”.

Organ hitlerowski w Dortmundzie daje wyraz swemu oburzeniu z powodu tego listu:

„... Jest to smutny objaw, że dziełko się jeszcze Niemcom wywodzić swe pochodzenie od Adama i Ewy”.

Minister dominjów Thomas na zebraniu publicznym zakomunikował, że wybory do parlamentu nie odbędą się przed, a możliwe, że nawet nie wcześniej, niż za trzy lata.

To oświadczenie skłoniło przywódcę opozycji w Izbie gmin, Lansbury'ego, do zainterpelowania Maca Donalda. Napominając o tem, że kadencja obecnej izby kończy się w przyszłym roku, leader opozycji zapytał premiera, czy Thomas wygłosił swoje zdanie, czy też jest to opinia rządu?

Maca Donald odparł, że chodzi o zwykły żart.

Jeden z posłów robotniczych uczynił przy tej okazji następującą uwagę:

— Na przyszłość, gdy ministrowie będą mieli zamiar fabrykować niezdarne żarty i dowcipy, to powinni o tem uprzedzać audytorjum!

Dzień armii czerwonej, 23 lutego, obchodzony jest w Rosji sowietkiej zawsze nadzwyczaj uroczysto. „Izwiestja” wskazują na wzmocnienie armii czerwonej jak również na jej ścisły związek z ludem i piszą: „To nie są synowie junkrów pruskich, baronów, księży, fabrykantów i bankierów, są to ludzie, którzy wyszli ze środowiska ludowego, ludzie, którym przewodzą byli ślusarz Waroszyłow, były robotnik Blücher i syn chłopca Budiennyj”.

Scena w bazarze jerozolimskim: angielski poważny policjant zatrzymuje z powagą drobną jemenitkę, której twarz pokryta jest siłkami. Przypuszczając, że kobiecina została pobita, interpeluje ją o przyczynę tego „złego wyglądu”.

Na to jemenitka w swojej wykładni:

— Wiesz, kochanie, sprawa była taka: oszczędziłam sobie dwa funty i poszłam do bazaru, aby sobie coś kupić. Kiedy przyszedłam do sklepu, zauważyłam z przerażeniem, że pieniądze zostały mi skradzione. Powiedz mi: Co byś ty zrobił, gdyby, broń Boże, twojej żonie coś takiego się zdarzyło? Bilbyś ją od wczesnego rarka do późnej nocy. — Prawda? Ale no-ieważ ja jestem wdowa i mój nie mam, trzeba było, aby mi ktoś dał pomoc, że lekomyślny. Sama więc tułaczem głową o ścianę, rozdrapałam sobie twarz i nie żałowałam sobie kulaków, jakbym była swoim własnym mężem.

Kodeks rasisy

Oryginalna ustawa o utrzymaniu czystości krwi niemieckiej

W organie narodowo-socjalistycznego związku pracowników publikuje niejaki dr Fritz Hartmann propozycje do „Ustawy o utrzymaniu czystości krwi niemieckiej”. Pismo zaznacza do artykułu tego, że nie solidaryzuje się ze szczegółami propozycji dr. Hartmanna. Autor wystawia dla takiej usta-

wy następujące dezyderaty:
Zakaz małżeństw między niemieckimi obywatelami aryjskimi go pochodzenia a niemieckimi obywatelami lub obywatelkami nieryjskiego pochodzenia. Następują przepisy o stwierdzeniu aryjskości pochodzenia. Przy różności pochodzenia obu partnerów należy uniemożliwić

nawet adopcję dziecka. Najbardziej charakterystycznym jest jednak projekt następującego postanowienia:

„Celem uniknięcia „pozamałżeńskich bękartów” należy zabronić niemieckiemu obywatelowi, bądź to mężczyźnie, bądź też kobiecie, wykonywanie spółkowania z osobą, której nieryjskie pochodzenie jest mu znane, a to pod karą bezwzględniego pozbawienia wolności. — Nie należy w tym wypadku karać obcoplemięca; nie przeciw niemu ma demonstrować uczucie narodowe, ale czyn karygodny popelnia przynależny do niemieckiej narodowości, lekceważący honor, przekazany mu przez jego przodków i jego naród. Należałoby również zbrodniarza pozbawić praw obywatelskich. Również należy koniecznie nakazać publiczne napiętnowanie przez wydrukowanie wyroku w gazecie urzędowej”.

Dalsze przepisy zajmują się sprawą osobistego obcowania z przynależnymi do obcych ras. Kto, aczkolwiek jest niemieckim obywatelem aryjskiego pochodzenia, obcuje osobiście z osobą nieryjskiego pochodzenia, bądź to publicznie, bądź też niepublicznie, podlega karze. W szczególnie jaskrawych wypadkach należy go skazać na utratę praw obywatelskich. Zastrzega się jednak autor, że te przepisy nie naruszają niemieckiego prawa gościnności i obcowania z obywatelami innych krajów z godnością i wzajemnym szacunkiem. Rozumie się jednak, że granice tej godności, wynikające z pochodzenia, nie mogą być przekroczone.

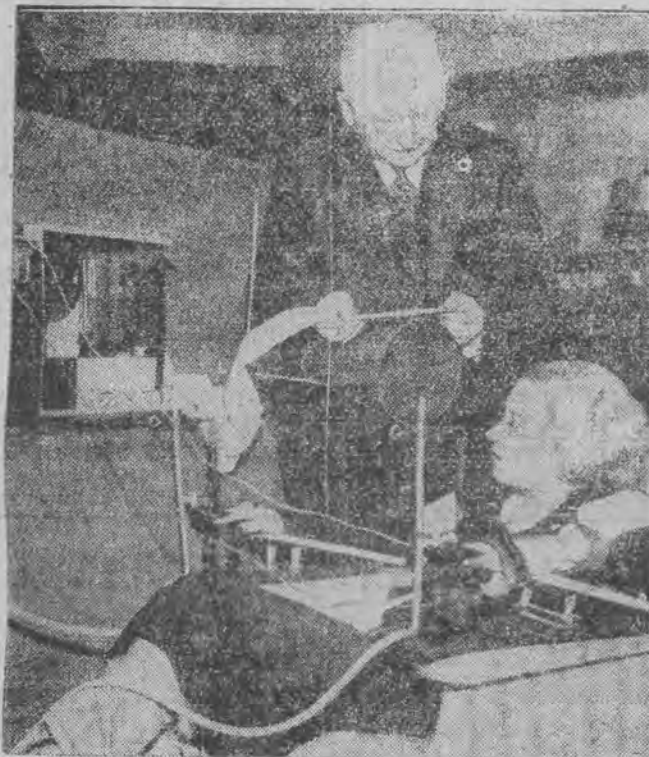
Gorączka w świetle najnowszych badań i sposoby jej zwalczania

Fodnienie ciepłoty ciała u człowieka, czyli tak zwana popularnie gorączka, jest jednym z tych objawów, który może świadczyć o pewnych procesach chorobowych, zachodzących w ustroju człowieka. Wychojąc z najnowszych badań wiedzy lekarskiej gorączka jest ochronnym odczynem chorego organizmu w walce z przyczynami, wywołującymi podniesienie ciepłoty. Pragnąc tedy zwalczać gorączkę, należy raczej przeciwdziałać pewnym towa-

rzyszącym jej objawom, jak: bóle głowy, niepokój, przyspieszona czynność serca itp., nie osłabiając równocześnie, lecz wzmagając siły obronne organizmu.

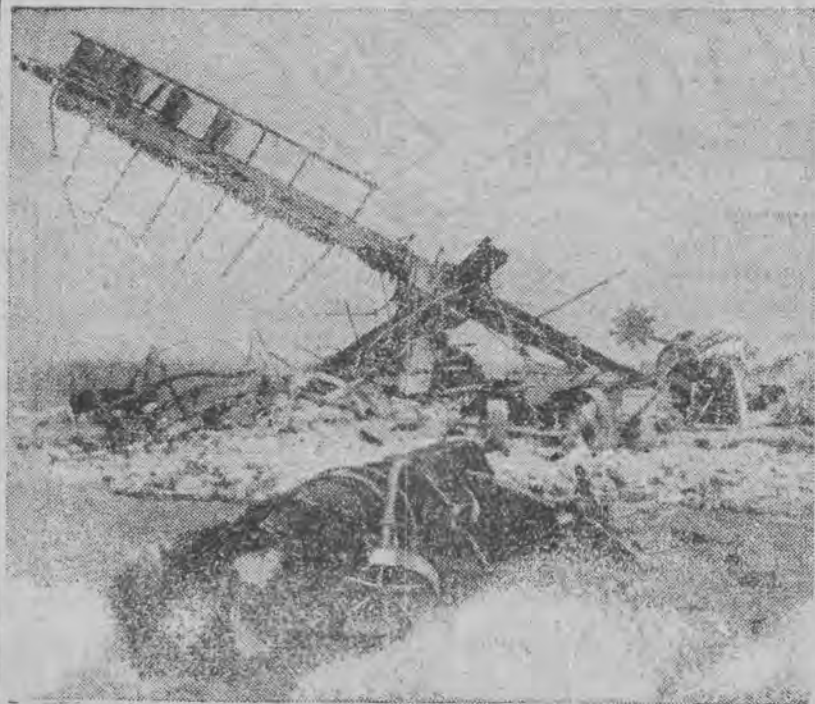
Do zwalczania gorączki nadają się zupełnie, dzięki swemu składowi chemicznemu tabletki Togonal, będące zarazem środkiem przeciwbólowym, — przeciwreumatycznym i przeciwtrętacyjnym. Togonal jest do brym środkiem przeciwgorączkowym.

Kłamstwo się kończy



W tych dniach demonstrowano w Chicago niezwykły aparat. Wynalazca jego twierdzi, że z jego pomocą potrafi zdemaskować każde kłamstwo. Podczas gdy osoba, podlegająca kontroli, przemawia do mikrofonu, elektryczne membrany umocowane na jej rękach i nogach, notują dokładnie ciśnienie krwi i uderzenia tętna. Gdy porównać treść płyty gramofonowej z wahaniami ciśnienia krwi, to można według wynalazcy, stwierdzić, przy jakich słowach kontrolowana osoba znajdowała się w stanie wyjątkowego podniecenia. A ponieważ kłamstwo wywołuje pewne psychiczne podniecenie, więc łatwo jest stwierdzić w odpowiedziach wszystko, co jest kłamstwem.

Burza zapala młyn



W pobliżu Schönebeck w Niemczech szalona wichura wprawiła skrzydła wiatraka w tak szybki wir, że wreszcie łożyska się zapaliły i cały młyn spłonął doszczętnie.

Ks. Anada



bratanek króla Sjamu, Pradja Dipoka, który zamierza definitywnie abdykować na rzecz tego 11-letniego dziecka.

RACJONALNE PRANIE.

Każda praca, nawet najbardziej niepozorna, jeżeli nie jest spełniana racjonalnie, traci na swej wartości i przynosi wiele kłopotu i nieproduktywnie zużywa energię. Pranie, zdawałoby się nie wymaga już dzisiaj rad, naskutek wieloletniego doświadczenia każdej gospodyni. Okazuje się jednak, że można i o praniu jeszcze dowiedzieć się wiele nowych i pożytecznych rzeczy. Zresztą mogą się o tem same panie gospodynie przekonać słuchając o godz. 12.45 odczytu p. Zofji Brykalskiej.

Prawa ręka Papena

Tschirsky uciekł w obawie o swe życie

Stulo się publiczną tajemnicą, że po von Tschirsky'm drugi współpracownik Papena podał się do dymisji i ukrył się w Szwajcarii.

Nowy „uciekiniar” — von Kettler — był, tak samo, jak Tschirsky, attache przy Papenie. Obaj mieli przykrości po wypadkach z dnia 30 czerwca. W kołach politycznych zachowują zupełne milczenie w związku z tym incydentem.

Wiedeński dziennik „Telegraph” donosi, że przedstawiciel poselstwa niemieckiego we Wiedniu, ściśle związany z Reichswehrą, otrzymał rozkaz, aby wyjechał do Szwajcarii celem przeprowadzenia „pokojo-

wych rokowań” ze znajdującym się tam „uciekiniar” Tschirsky'm. Zadanie tego posła ma polegać na skłóceniu Tschirsky'ego, aby powstrzymał się od publikowania jakiegokolwiek rewelacji na temat reżymu hitlerowskiego”.

„Uciekinierowi” zwrócić uwagę, że w przeciwnym wypadku nie są wykluczone nieprzyjemne dla niego niespodzianki.

Tuż przed swoją ucieczką Tschirsky mówił swoim przyjaciołom, że obawia się o swoje życie.

— Nie cofną się oni i nie zawahają przed zgładzeniem mnie w moim własnym mieszkaniu.

Walka z homoseksualistami

trwa wśród brunatnych koszul

Berlin, w marcu. W dalszym ciągu odbywa się energiczne oczyszczanie pałty hitlerowskiej i sfer towarzyskich od wszelkich osobistości, którym dowiedziono przekroczenie par. 175 (homoseksualizm), lub też którzy są tylko o to podejrzani. Wiele przemysłowców, dyplomatów, słynnych aktorów — wszyscy odczuli

na sobie tę akcję. Właściciel, jednego z najpopularniejszych hoteli w Turyngji popelniał samobójstwo. Pewna znana w berlińskich sferach towarzyskich dama została aresztowana pod zarzutem, iż w domu swoim filmowała orgie młodzieńców i wysyłała te filmy zagranicę, jako dokumenty Trzeciej Rzeszy.

Samolot niemiecki

lądownął przymusowo na terytorjum polskiem

TORUN, 2. 3. (PAT). Wczoraj o godz. 18 niedaleko miejscowości Ławaria w pow. kartuskim w odległości 500 m. od granicy polsko-gdańskiej lądował przymusowo samolot niemiecki górno-płatowiec „L. F. 1 A.-D.” z napisem „Technische Hochschule Danzing”. Powodem la-

dowania była mgła i śnieżyca. Samolot nie doznał żadnych uszkodzeń. Również pilot nie odniósł szwarku. Załoga samolotu składała się z pilota O. Helmuta i mechanika G. Helza z Gdańska. Samolot leciał ze Szczecina do Gdańska.

W górach Szwajcarii

Strzępki wrażeń i danych z krainy Wilhelma Tella

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego”)

Zurych, w lutym.
Czy wiecie, że w piekle europejskim jest jedna wysepka, gdzie nie ma głodnych, gdzie bezrobotni są wspomagani sumą 8 złotych dziennie, gdzie kobiety publiczne spotyka się tylko w lokalach prywatnych (nigdy na ulicy), gdzie rzadko która dama posiada futro, natomiast napewno jest właścicielką książeczki oszczędnościowej w banku? Tą wyspą jest piękna Szwajcaria.

I tutaj mówi się wiele o kryzysie i kryzys, a raczej zła konjunktura, niezawodnie usiłując bieg interesów, szczególnie w przemyśle hotelowym. Ale krzyk ten nie znał piekła wojny, dewaluacji, ani przewrotów społecznych. Ma jeszcze bardzo poważne rezerwy na złe godziny (które miejmy nadzieję, jak mówią szwajcarzy, wcale nie przyjdą) i doskonale zorganizowane ubezpieczenia społeczne.

Place, wydatki i wogóle stępa życiowa są bez porównania wyższe niż u nas. Zwykła służąca zarabia 120 do 170 złotych miesięcznie, ale za tani bilet do kina płaci 3 — 4 zł., a za kilo gęsi dla swej pani 6 zł.

Więc niech się wam jednak nie zdaje, że Szwajcaria jest bez zastrzeżeń rajem na ziemi, gdzie każdy z was mógłby żyć w swoim pojęciu szczęśliwie.

Cudowne góry i piękne jeziora warto oczywiście zobaczyć, ale tylko zobaczyć, a potem wrócić szybko „na ojczyznę łono”.

Muszą upłynąć lata całe, zanim człowiek z naszych okolic przyzwyczai się do kuchni szwajcarskiej, a niestety po złym obiedzie najpiękniejszy krajobraz wywiera już słabsze wrażenie.

Jeśli chodzi o nadobne mieszkanie tego kraju, to sami szwajcarzy już dawno uwierzyli, że najładniejsze kobiety są w Polsce, w Paryżu lub we Wiedniu.

Szwajcarki mają niezbyt wiele wdzięku (co jest bardzo ogólnie powiedziane i nie dotyczy oczywiście moich pięknych znajomych); an proncipe nie umieją się elegancko ubierać.

Złośliwi, a jest ich wielu, porównują rodaczki Wilhelma Tella do tych rasowych zwierząt, które raz na zawsze ustaliły sławę i renomę mleka i sera szwajcarskiego. Ale jest w tem porównaniu oczywiście wiele przesady.

Jakby nie było, są duże, zdrowe, mają rasę (jak i tamte), są doskonałymi sportsmenkami, jeszcze lepszymi gospodyniami i entre naus — o ile mieliby liczne przykłady nie myślą — wiernymi i bezinteresownymi kochankami.

Sobota po południu, lub niedziela na dworcach głównym w Zurychu. Las nart, ruch niesamowity, miasto się wyludnia —

pielgrzymka w góry. Całe rodziny wyjeżdżają na łono natury, niezliczone parki, każdy ze swoim skarbem serca (przejściówkę lub żonę nazywają tutaj Schatzeli) — wyjeżdżają w góry.

Nazajutrz skarżą się pastorki na znikomą ilość wierzni w kościele; to poważna konkurencja białego sportu. Szwajcarzy sądzą, że mogą się pomodlić i to pełną piersią w obliczu majestatycznych gór, wrócić do domu z ciemno-brunatną skórą, opaloną od promieni ultra-fioletowych, aby z nowym zasobem sił wrócić do pracy jutro.

Cały romantyzm tego kraju tkwi w pięknie wysokich szczytów i malowniczych dolin, a sport narciarski, lub wysokogórski, jest integralną częścią ich życia. Często pierwszyna warunkiem ogłoszenia matry monjalnego jest, aby partner, lub partnerka, uprawiał sport narciarski.

Ale z drugiej strony na strażę tej wolności stoi purytanizm, spadek po Zwinglim, który unosił poza małżeństwem uważał za grzech: śmiertelny, karany śmiercią. Dzisiejszy kodeks helwetów jest oczywiście łagodniejszy, ale demi-monde nie ma prawa oficjalnego bytu; za kwitnie w pewnych kawiarniach i dancinгах, zresztą nie dostępnych dla szarego tłumu, któryemu pozostaje nolens-volens — małżeństwo.

Szary tłum ubrany jest bardzo przyzwoicie (tandety w naszym pojęciu tutaj niema), pali papierosy po 5 groszy, ponieważ tańsze nie egzystują, jest zabezpieczony od choroby, bezrobocia, od wypadków przy pracy, nagłej śmierci. Wszystko to uregulowane, jak maszynierja precyzyjnego zegarka szwajcarskiego. I właśnie ta precyzja jest jednym z najważniejszych dodatnich rysów tego narodu.

Handel i przemysł szwajcarski.

— Dajcie nam węgla, a pozwolimy wam zobaczyć nasze góry i jeziora czterech kantonów.

Kupcie nasze Omegi i Longiny, a powiemy wam dokładnie, gdy przyjedziecie do Genewy, która jest godzina.

Damy wam, ile chcecie sera z dolin Emmenthalu, ale przyślijcie nam wzamian dużo zboża.

Zresztą ser szwajcarski jest o wiele lepszy i tańszy w Kolonii i Berlinie, aniżeli nad brzegiem zuryjskiego jeziora, a „omegi” taniej można kupić w Londynie, niż w Genewie.

Jednym słowem sytuacja zupełnie normalna, jak na dzisiejsze czasy.

Kilka słów o sytuacji społecznej i o tak zwanej demokracji szwajcarskiej. Demokracja tutaj — to prawo decyzji społeczeństwa, drogą głosowania oczywiście, gdy trzeba wybu-

dować szpital, lub szkołę, albo zwiększyć budżet obrony państwowej, lub wprowadzić podatek 10 proc. od... widowisk (stało się to w Zurychu dopiero przed dwoma miesiącami, pomimo niesamowitej antypagandy właścicieli kin i teatrów).

Natomiast rada miejska Zurychu zorganizowała na własną rękę loterię, zysk z której został użyty na budowę wodotrysku; syfonik ten funkcjonował niestety tylko kilka razy, (kosztował około 300.000 złotych), a został sprzedany, czy też komuś zaoferowany, jako żelazstwo bez wartości.

Ale powróćmy do demokracji i chociażby do jej głowy, to jest do rady ministrów, t. zw. rady związku kantonów. Jej członkowie — (odpowiada to naszym ministrom) — wybierani są dożywotnio, prezydent zaś Szwajcarii z grona ministrów corocznie (obecnie prezydentem jest pan Minger, były minister obrony krajowej). Nie ulega wątpliwości, że system taki gwarantuje w ramach demokratycznych pewną dozę stabilite, której brak w demokratycznej Francji. Ministrowie są obecnie w większości liberalni, konserwatywni i t. zw. wolnomyslnicy (reisinnig).

Największą bolączką tych panów są obecnie piękne koleje szwajcarskie, w której części państwowe.

Ta skądinąd wygodna, czysta, elektryczna sieć lokomotywna przynosi niestety na minutę 170

złotych deficytu! Nie trzeba być Einsteinem, aby obliczyć, ile to wyniesie rocznie! Katastrofalne położenie.

Jeżeli w tym kierunku nie będzie reformy, to nie ulega wątpliwości, że bolączka ta przedstawia na przyszłość poważne niebezpieczeństwo dla złotego franka.

Skąd ten olbrzymi deficyt? Główną przyczyną niedoboru jest zbyt liczny i zbyt wysoki płatny personel. Naprzykład w pociągach linii Zurych — Rapperswil 4 do 6 kontrolerów w każdym pociągu! Taki urzędnik zarabia nie mniej, jak 700 złotych miesięcznie i jest ubezpieczony od wszystkiego.

Socjalistów w Szwajcarii jest sporo we wszystkich kantonach.

Są panami wszechwładnymi w Genewie (Nicole, Oicler) i mają większość w Zurychu, natomiast mało do powiedzenia w radzie ministrów.

I tak rząd genewski, borykający się od kilku miesięcy z trudnościami finansowymi (próżna kasa municypalne przed kilkoma tygodniami) musiał prosić rząd o natychmiastową pomoc.

Rząd związku kantonów pozwolił bankom pomóc panu Nicolowi, ale obstrukcja partji konserwatywnych jest nadal bardzo silna w Genewie, a partje te mają pieniądze!

W Zurychu natomiast socjaliści (socjal - demokraci) prowadzą zażartą walkę z „frontami narodowymi”, to jest z partjami politycznymi, mającymi naogół za wzór „brunatny raj”.

Historja tego antagonizmu zresztą bardzo ciekawa, wychodzi jednak poza ramy dzisiejszego listu.

Niech sobie każdy z tego budżetu szwajcarskiego to wybierze, co mu się najlepiej podobają.

Dla jednych góry, ser i zegarki, dla innych 170 złotych deficytu kolejowego na minutę i dożywotni ministrowie.

Dla sportowców uśmiech z czarownej krainy idealnych terenów narciarskich, dla pięknych pań... znowu zakwitną szarotki i fijołki alpejskie.

Dr. J. Dom



— Straszne czasy! Jeśli to traktowanie się jeszcze długo potrwa, to będę musiał zacząć się starać o posadę portjera w lidze narodów...

KINO
EUROPA
NAKUTOWICZA 20.
Pocz. 4, 6, 8, 10.15
Bilety ulg. i passe-part. nieważne

Krół tenorów
Jan Kiepura **Dla Ciebie śpiewam**
w najwspanialszym filmie sezonu

Rest. „TABARIN” Danceing
Ciekawie smilane programy
FRONTI znakomity tangley
atrakcje wozas. „Adri”
ANILA SISTER'S
Blaszek Co H. morystyka rowerowa
MILL MILA wodewil'atka
Codziennie Five 5—8 s pełnym
programem art., kons. 1 zł.

Niespodzianka



Włamywacz: Halo! Policja! Na proci! Mordują!

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suko. M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), Suko. J. Siatkiewicz (Kopernika 26), J. Zunedelwicz (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Szata (Przejazd 19) M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Lobody (11 Listopada 86).

DODATKOWE KOMISJE POKOROWE

W piątek 15 bm. w lokalu biura wojskowo - policyjnego przy ul. Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU. Łódź — Miasto I, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913 i starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 ko. misarjatów policji, zaś w dniu 28 bm. urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU. Łódź Miasto II, na którą powinni się stawić poborowi, jak wyżej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 kom. policji.

Poborowi winni zabrać ze sobą dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografią, kartę odroczenia służby wojskowej, świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

Ruch tramwajów co 10 minut

przywrócony zostaje z dniem 10 b. m.

Nr. 9 będzie skasowany, a bieg Nr. 6 skrócony

Jak wiadomo, w dniu 6 listopada ub. roku został wprowadzony w naszym mieście ruch tramwajów co 12 minut, zamiast, jak poprzednio, co 10 minut.

Zmiana ta wprowadzona została wskutek prośby dyrektora KEL., do komisarza rządowego inż. Wojewódzkiego, umotywowanej zmniejszeniem frekwencji w tramwajach.

12-minutowy ruch, wywołany wśród łodzian duże niezadowoloność.

Na przystankach tramwajowych tworzyły się zazwyczaj

większe zbiorowiska pasażerów czekających na wagony tramwajowe.

Dyrekcja tramwajów po pewnym czasie uruchomiła nową linię tramwajową nr. 9, która kursuje od kolonii im. Montwiłła Mireckiego na Chojuy przedłuża trasę linii nr. 6 z ulicy Szpitalnej do Widzewa, oraz wprowadziła w godzinach popołudniowych tramwaje nocne A i B, co jednak zostało ostatecznie zniesione.

Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej, jak wiadomo uchwalone zostało przywrócenie

10-ciominutowego ruchu tramwajowego.

W związku z tem onegdaj komisarz rządowy inż. Wojewódzki wystosował na ręce dyrektora tramwajów inż. Ringa pismo polecające do dnia 10 marca r. b. wprowadzenie dawnego rozkładu jazdy tramwajów co 10 minut.

Inż. Ring z kolei powiadomił komisarza Wojewódzkiego, iż stosownie do polecenia, dawny rozkład jazdy zostanie wprowadzony w niedzielę, dnia 10 b. mies.

Przywrócenie 10-minutowego ruchu tramwajów miejskich pociągnie jednak za sobą uruchomienie większego taboru, skutkiem czego dyrekcja KEL. postanowiła

zniesić całkowicie linię nr. 9, która z dniem 10 b. m. przestaje kursować.

Skrócona zostaje również trasa linii nr. 6, która z dniem 10 b. m. będzie jedynie do ulicy Szpitalnej, jak dawniej.

Wprowadzenie dawnego 10-minutowego ruchu tramwajowego łodzianie przyjmą niewątpliwie z dużym zadowoleniem.

Casino

*Ostatnie dni!
Ceny na wszystkie seanse zmniejszone*

NAJWESELSZA KOMEDJA POLSKA

ANTEK POLICMAJSTER

Z KRÓLEM HUMORU

A. Dymśa

Propaganda oszczędności

Konkurs na plakat dla łódzkich uczniów

Łódzki komitet krzewienia oszczędności w szkole, za zwołaniem kuratorjum okręgu szkolnego, przy poparciu inspektora, ogłosił konkurs na plakat propagandowy o ciu-lactwie.

Plakat może być jedno, dwu lub trzybarwny. Treść ma uwi- daczniać korzyści praktyczne i moralne oszczędzania. Kompozycja dowolna, napisy tylko w miarę potrzeby. Rozmiar 40x60 cm.

Uczestnikami konkursu mogą być wyłącznie uczniowie i

uczenice szkół łódzkich wszelkich typów.

Konkurs podzielony został na trzy grupy: dla szkół powszechnych, średnich i zawodowych.

Prace konkursowe należy składać w Robotniczym Banku Spółdzielczym (Piotrkowska 261) do dn. 4 maja. Rozstrzygnięcie nastąpi w dniu 1 czerwca.

Za najlepsze prace przewidziane są trzy nagrody: 40 zł., 25 zł. i 15 zł.

Na oczach przechodniów

młody wieśniak popełnił samobójstwo

Onegdaj wieczorem przed dyżurką szpitala wojskowego przy ul. Przędzalnianej 75 zatrzymał się jakiś młodzieniec, jak się następnie okazało 24-letni Kazimierz Lorenci, stały mieszkaniec wsi Dąbrowa, powiatu radomszczańskiego.

Lorenci w pewnej chwili wyciągnął z kieszeni palta buteleczkę z jednym haustem w oczach przechodniów wyłożył całą jej zawartość. potem padł na chodnik, wijąc się w okropnych bólach.

Zaalarmowane niezwłocznie przyjeżdżała policja, która po oglądaniu miejsca zgonu lekarz stwierdził zamaech samobójczy przez zażycie większej dozy fenolu.

Po przepłókaniu denatowi żołądka został on w stanie groźnym przewieziony do szpitala w Radogoszczu.

Przyczyna rozpaczliwego kroku młodego wieśniaka dotychczas nie ustalona.

14-letnia matka

została wczoraj pochowana

Donosiliśmy o tragicznej śmierci 14-letniej Franciszki Frajnowny, córki dozorcej domu przy ulicy Żydowskiej 13, która została uwiędziona przez niejakiego Stanisława Matuszewskiego. Frajnowna zaszła w ciążę i mimo, że jej młodociany wiek wymagał przeprowadzenia o-peracji przerwania ciąży, rodzice i uwodziciel do tego nie dopuścili, skutkiem czego nieszczęsna dziewczynka po urodzeniu normalnie rozwiniętego, lecz nieżywego dziecka, zakończyła życie w strasznych męczarniach.

Ubiegłej soboty lekarz sądowy

dr. Hurwicz przeprowadził sekcję, która ustaliła, że śmierć dziewczynki nastąpiła wskutek niedorozwinięcia jej organizmu, nieprzygotowanego jeszcze do procesu poro- dowego.

Po wydaniu zezwolenia na pochowanie zwłok, w dniu wczorajszym odbył się pogrzeb 14-letniej Franciszki Frajnowny. W konduście brali udział liczną krewnię i znajomi tragicznie zmarłej.

Śledztwo przeciwko Matuszewskiemu, który przebywa w więzieniu, toczy się w dalszym ciągu.

Wielkim dniem sztuki filmowej, będzie dzień premjery arcyfilmu

Dziewczęta w Mundurkach

W KINIE „PALACE”



**Ostatnie dni!
Ceny najniższe!**
Na pierwszy seans od g. 4-6 od

54 gr.

na seanse wieczorowe od

80 gr.

na najlepszy film z Franciszką Gaal „Piotruś”

Capitol

Początek o g. 4 w sobotę i niedzielę 12.30. Nadprogram: Aktualności Foxa oraz kronika P. A. T. Sala mocno ogrzana!

Dziś prezentujemy

rewelacyjny sukces ekranów Europy. Film tysiąca pomysłów i pięknych melodji

Wiktor czy Wiktorja

Role główne w wykonaniu znanej pary artystów wiedeńskich:

HERMANA THIMIGA i RENATY MÜLLER

Następny program: „BAL w SAVOYU” z Gittą Alpar i Hansem Jaray

Kino Dźwiękowe

„CZARY”

Cegielniana 2 Początek o g. 4-ej

— I. —

Pierwszy raz w Łodzi! Król dzikich prerji w niezwykłym filmie sensacyjno-cowbojskim p. t. Szezyt napięcia! Dreezez sensacji! Emocjonująca akcja!

Dziś i dni następnych bezkonkurencyjny podwójny program!
Harry Carey Bez honoru

— II. — Najweselejsza i najdowcipniejsza komedja muzyczna ze W. Fordo p. t.

Ucieczka przed ślubem

W rolach głównych Hobby Howes i Jean Colin

Kino Teatr
MIRAZ

11 listopada 16
(Konstantynowska)
Sala dobrze ogrzana

Dziś premiera

wspaniałej wiedeńskiej szampańskiej komedji
Z Feliksem Bressart i Charlotta Suza pt.
Najweselejszy film sezonu, wytwórni Sacta we Wiedniu.
Ceny miejsc: III m. 54, II m. 85 gr., I m. 1.09, Balkon 75 gr.

Dama i Szofer

Nadprogram: Dodatek Paramountu

MIMOZA

Kilińskiego 178 Doj. tramw. Nr. 0, 4, 5, 10 i 17.

Dziś i dni następnych! **„Słońce Miłości”** w roli gł. **Jean Crawford**

Bohaterkę potępi wiele kobiet na świecie, ale wszystkie będą jej zazdrościły.

II) **„Przedmieście”** w roli gł. **Wallace Beery i Jackie Cooper**

Następny program: 1) Nana. 2) Flip i Flap

Sensacyjne zwycięstwa Palmieriego

Austin przegrał finał turnieju w Monte Carlo

MONTE CARLO. — W międzynarodowym turnieju tenisowym w Monte Carlo rozegrany został w niedzielę finał gry pojedynczej pomiędzy Anglikiem Austinem i Włochem Palmierim.

W finale tym sensacyjne zwycięstwo odniósł włoski tenisista Palmieri, który nadspodziewanie łatwo pokonał Austina w trzech setach w stosunku 6:1, 6:1, 7:5.

Sukcesy Palmieriego odniesione nad von Crammem, a ostatnio nad Austinem dowodzą, że Włoch znajduje się w znakomitej formie.

Burzliwy mecz w Warszawie

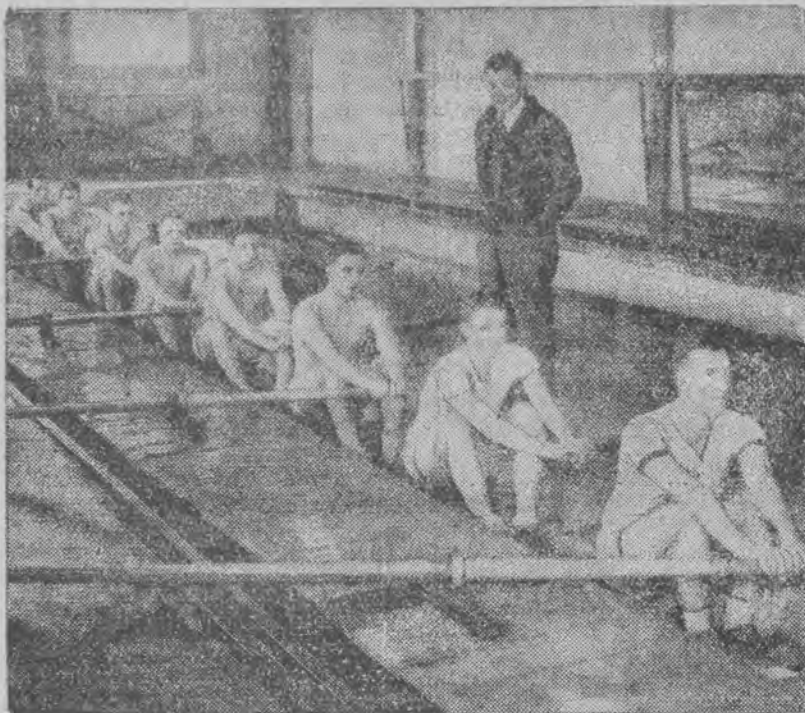
Warta zwyciężyła w boksie Skodę 10:6

Wczorajszy towarzyski mecz bokserki między mistrzem Polski Wartą a Skodą w Warszawie, zakończył się zwycięstwem Warty w stosunku 10:6. Mecz miał charakter burzliwy, gdyż po walce Majchrzycki — Pisarski doszło do dłu gotujących okrzyków i gwizdów publiczności. Przebieg meczu był następujący:

w wadze muszej Czortek (S) pokonał na punkty Koziołka (W), w wadze koguciej Sobkowiak (W) pokonał na punkty Moczka (S), w wadze piórkowej Rogalski (W) zremisował z Kozłowskim (Sk.), w wadze lekkiej Sipiński (W) zremisował z Bakowskim (S), w wadze pół

średniej Seweryniak (S) wygrał na punkty z Aniołą, w wadze średniej Majchrzycki (W) wygrał niezna słuzenie na punkty z Pisarskim (S). Wynik ten wywołał, jak już wspomnieliśmy długotrwałe protesty publiczności. Walka była bowiem zupełnie równa i sędziowie ogłosili nawet początkowo wynik remisowy a dopiero później zmienili swą decyzję. W wadze półciężkiej Szymura (W) zwyciężył w II rundzie przez techniczne k. o. Woźniaka (S) i w wadze ciężkiej Piłat (W) znokautował w I rundzie Garstecznego (S). Publiczności 3 tysiące osób.

Wioślarze już trenują



Osemka studentów amerykańskiego uniwersytetu Harvarda ćwiczy pod kierunkiem trenera.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Marzylej!

Czwarte miejsce Marusarza
w ogólnej klasyfikacji kombinacji alpejskiej

ZURICH, 3 marca. (Pat.) — W miejscowości Wengen w ramach narciarskich mistrzostw Wielkiej Brytanji w kombinacji alpejskiej odbył się slalom. W konkurencji tej pierwsze miejsce zajął Niemiec Kraisy w czasie 1 min. 23,8 sek. Stanisław Marusarz zajął 10-te miejsce, mając czas 1 min. 7 sek.

W ogólnej klasyfikacji w kombinacji pierwsze miejsce zajął Kraisy, zdobywając 92,89 pkt. Stanisław Marusarz zajął czwarte miejsce z 85,79 pkt. Wynik ten jest bardzo za szczytny dla polskiego narciarza, który, jak wiadomo, nie jest specjalistą w biegach zjazdowych.

Nieszczęśliwy wypadek boksera
Durkowski w szpitalu. — W ringu zastąpi go Frank

Znany pięściarz wagi lekkiej IKP Durkowski uległ w sobotę nieszczęśliwemu wypadkowi przy pracy w fabryce. Został on uderzony wałem maszyny w żołądek tak silnie, że padł na ziemię i stracił przytomność na przeszło 2i pół godziny czasu.

W stanie nieprzytomnym przewieziono go niezwłocznie do szpitala im. prez. Mościckiego i po długich staraniach lekarzy udało się wreszcie doprowadzić Durkowskiego do przytomności. W dniu wczorajszym Durkowski poddany troskliwej opiece lekarskiej, czuł się już lepiej, nie ma jednak mowy, by mógł wziąć udział w najbliższych zawodach, to też w reprezentacji pięściarskiej Łodzi przeciwko Warszawie zastąpi go inny zawodnik.

W związku z tym przytym wypadkiem, odwołana została walka eliminacyjna Durkowskiego z Wdowińskim, która miała dojść do skutku w ramach piątkowego meczu

drużynowego LKS — Sifa. W eliminacjach walczyć będą następujące pary:

W wadze muszej Głuba (IKP) — Gotfryd (Hakoah), w wadze lekkiej Wdowiński (Hakoah) — Frank (Sifa), w wadze półśredniej Kilański (KE) — Ostrowski (G) i w wadze półciężkiej Blibaum (Hakoah) — Kraszewski (KE).

Boks na Śląsku

KATOWICE, 3. 3. (PAT.) — W Wielkich Hajdukach zakończono rozgrywki ćwierćfinałowe w indywidualnych mistrzostwach bokserów Śląska. W dniu dzisiejszym rozegrano 17 walk z tego 7 zakończonych k. o. Najwięcej walk rozegrano w wadze ciężkiej. Sensacją było zgłoszenie się do walk b. mistrza Wocki. Wszedł on do półfinału walk dzięki szczęśliwemu losowaniu.

Co usłyszymy dziś przez radio

- 6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.05 Koncert orkiestry salonowej.
- 12.45 „Racjonalne pranie” (pogadanka dla kobiet).
- 13.00 „Karnawał w muzyce”
- 14.00 Utwory charakterystyczne
- 15.45 Koncert orkiestry.
- 16.30 Lekcja języka niemieckiego
- 16.45 „Kwadrans słynnych artystów” — Ignacy Jan Paderewski (płyty).
- 17.00 „Zagadki muzyczne” — dla dzieci.
- 17.15 Odczyt p. t. „Rocznica bitwy grzechowskiej”.
- 17.30 Ogólnopolska rezerwa.
- 18.00 Przegląd filmowy.
- 18.10 Pieśni w wykonaniu Heleny Warpechowskiej.
- 18.30 Muzyka (płyty)
- 18.40 „Życie artystyczne i kulturalne”.
- 18.45 Muzyka (płyty)
- 19.15 Muzyka (płyty)
- 19.25 Audycja żołnierska.
- 20.00 „Coś pikantnego” — audycja starych piosenek.
- 21.00 Koncert symfoniczny, złożony z utworów muzyki polskiej.
- 22.15 Koncert kapeli ludowej.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Lipsk (382)
- 20.10 Koncert (Symfonia B-dur Haydna, Wale pieśni miłosnych Brahmsa, „Sowizdrzał” R. Straussa).
- Londyn (342)
- 21.00 Koncert orkiestry smyczkowej; (Suita „Holberg” Griega, 3 pieśni Rachmaninowa, Serenada Czajkowskiego).
- Pukareszt (365)
- 20.30 Septet Es-dur Beethovena.
- Bero - Munster (540)
- 20.00 Koncert (N in. Poemat symfoniczny Maurice’a, Symfonia VIII Beethovena).

ORYGINALNE PROSZKI
„MIGRENO-NEVROSIN”
Z KOGUTKIEM
BOLE GŁOWY
MIGRENA, NEWRALGJA
BOLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIEBIENIA
SŁABOŚĆ, NERWICZNOŚĆ
ZADAJNE ORYGINALNYCH PROSZEKÓW
ZE ZN. FABR. KOGUTEK
5 PRZE DAJA ADTEMI

Zakupimy
kilka używanych
biurek
amerykańskich. Zgłoszenia pod „Biuorka amerykańskie” do adm. „Głosu Por.”

Instytut de Beauté
Poma
Piotrkowska 121
poprzeczna ofieyna, I piętro.
Tel. 155-55
po powrocie
wznowiła przyjęcia

LECZNICA
chorób
uszu, nosa i gardła
ze stałymi łózkami
Dr. Dr. J. Imich
i A. Wołyński
Piotrkowska 55
fr. I p., tel. 174-74.

Dr. med.
P. BRAUN
powrócił
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8-1, 4-8 w.
ul. Cegielniana 4
Tel. 216-90

MŁODY człowiek, lat 26, znajduje się w rozpaczliwym położeniu materialnym, poszukuje jakiegokolwiek pracy fizycznej lub jako woźny itp. Dotychczas pracował w fabryce w Warszawie. Laskawe oferty pod „L. L.” 518-2

Kino-teatr
„METRO”
PRZEJAZD 2
Początek o g. 4-ej

Dziś i dni następnych! Poraz pierwszy w Łodzi! Ostatni film z oryginalnymi dawno niewidzianymi ulubieńcami P. T. Publiczności p. t.
PAT i PATACHON jako **Jazzbanduści**
(Wiener Lumpenkavaliere)
Wspaniała komedia śpiewana i mówiona po niemiecku.
Nadprogram: dodatek P. A. T. oraz Paramountu. Passe part. i bilety ulgowe, przez urz. nieważne

Kino-teatr
„ADRIA”
GŁÓWNA 1
Początek o g. 5-ej

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Zgłoszeń redakcja nie zwraca.

Ugłoszenia za wiersz 100 znaków (strona o 32 znakach 1-32 znak 2 strona 2 str. Reklamny telefon redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 6) gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobna 15 gr. za wyraz, najmniejsza ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsza zł. 1.20. Ogłoszenia sągasynowe i szablunowe 12 zł. Ogłoszenia zamieszczone obliczane są o 50% drożej, kim za gr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.